

SZTANDAR LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 109 (1391)

LUBIŃ PIĄTEK, 22 KWIETNIA 1949 R.

ROK V

PRAGA wita PARYŻ Z drugiego dnia obrad Światowego Kongresu w Obronie Pokoju

Drugi dzień obrad Światowego Kongresu w Obronie Pokoju, obradującego w sali Pleyela w Paryżu cechowała niezwykle ciepła atmosfera. Mimo iż zebrali się tam ludzie z wielu kontynentów, nie odczuwano się żadnych różnic dzielących delegatów. Przewodniczył obradom Pietro Nenni. Wśród kilku przemówień tego dnia wymienić należy dwa — posła Zillia Casę (W. Brytania) i delegata z ZSRR Aleksandra Fadiejewa.

W czasie obrad delegat Polski rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Pięnkowski odczytał pismo na dostanie z Pragi Czeskiej przez równo czynie obradujący tu Kongres Pokoju. W treści jego zaznaczono, iż przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki, zebrani na kongresie w Pradze oświadczają, że wszyscy zjednoczyli się we wspólnej walce o pokój oraz że wszystkie narody są przeświadczone iż pokój jest nierozdzielalnym czynnikiem rozkwitu i rozwoju ludzkości. W piśmie tym wyrażono również protest w sprawie odmówienia przez rząd francuski wiz wjazdowych części delegatów na kongres, co jest sprzeczne z dotychczasowymi tradycjami i zwy-

czajami narodu francuskiego. Uczestnicy kongresu w Pradze wzywają kongres paryski jako kongres obronców pokoju, aby wszelkimi możliwymi sposobami walczył przeciw dyskryminacji narodowej, gospodarczej i rasowej. Kończy się ono wezwaniem do zjednoczenia się w jedną wielką światową organizację obrońców pokoju. W drugim dniu obrad, przed południem, rozdawano delegatom i dziennikarzom zebranym w sali Pleyela egzem-

plarze pisma „Polska i Pokój” zawierające oświadczenie prezydenta Bieruta zwrócone do prezydenta Republiki Francuskiej w imieniu uchodźstwa polskiego we Francji, wypowiedzi robotników, chłopów i intelektualistów w obronie pokoju, artykuły o rozwoju gospodarczej Polski i o rozwoju oraz zagadnieniach kultury polskiej.

Przed przerwą obiadową przemawiał przez mikrofony obsługi Polskiego Radia na kongresie — delegat polski górnik Józef Kociuba, który wyraził głębokie przekonanie, iż powróci z kongresu do Polski z wieścią iż pokój został ugruntowany, oraz delegatka-chłopka Kunkowska, opowiadająca swe wrażenia oznane w czasie podróży samolotem i po przybyciu do Paryża.

Ofensywa armii ludowej Chin Panika w Nankinie

NOWY JORK, (PAP). — Według doniesień z Chin w ofensywie wojsk ludowych, która rozpoczęła się 20 bm, biorą udział trzy armie, liczące ogółem przeszło 1 milion ludzi. Czwarta armia pod dowództwem gen. Lin-Piao posuwa się w kierunku Yang - Tse - Kiang z północy. Jej oddziały awangardowe oddalone są od ważnego punktu strategicznego Hanhsu zaledwie o 30 mil.

Obserwatorzy wojskowi przypuszczają, że ofensywa obejmie front na Yang - Tse - Kiang długości 650 mil. Głównym celem ofensywy ma być zdobycie Nankinu. Oczekuje się, że wojska ludowe będą ustłowały przeprowadzić się jednocześnie na wschód i na zachód od Nankinu w celu ujęcia armii kuomintangowskiej w kleszcze.

Korespondenci amerykańscy podkreślają, że z rozpoczęciem działań wojennych w Nankinie znowu zapanała niezwykle napięta atmosfera. Chaos ekonomiczny osiągnął już szczyt. Inflacja szaleje. Złoty yuan, którego stosunek do dolara był 8 miesięcy temu 4:1, obecnie spadł do 12.000:1.

W Nankinie ogłoszono stan nadzwyczajny. Rozpoczęła się gorączka w ewakuacja rodzin dygnitarzy kuomintangowskich oraz niektórych urzędników.

PARYŻ, (PAP). — Jak podaje z Nankinu agencja France Presse, rzecznik ministerstwa obrony Chin kuomintangowskich zakomunikował,

że wojska ludowe przekroczyły w nocy z środy na czwartek rzekę Jang Tse w pobliżu miejscowości Ti-Kang, odległej o 130 km na południowy - zachód od Nankinu. Według obserwatorów zagranicznych, rzekę pod Ti-Kang przeszło około 30 tysięcy żołnierzy ludowych. Oddziały ludowe zajęły dalsze trzy przyczółki nad Jang Tse, a mianowicie: Tung-Ling-Hsien, 100 km na południowy - zachód od Nan-

kinu, Szl-Her-Hwei — 80 km na wschód od Nankinu i Czi Wei — 32 km bardziej na wschód od stolicy Chin Kuomintangowskich. Oddziały ludowe przedostały się już na południowy brzeg Jang Tse koło Tung Ling Hsien pod osłoną ognia ciężkiej artylerii.

W bezpośredniej bliskości Nankinu, po gwałtownej kanonadzie artyleryjskiej, panował w czwartek rano spokój.

X zjazd radzieckich zw. zawodowych

Sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant witał zjazd mówiąc, iż masy pracujące całego świata wierzą, że SFZZ może liczyć w swej działalności na poparcie radzieckich związków zawodowych.

Nawiązując do zbliżającego się 2 Kongresu Światowej Federacji Związków Zawodowych, Louis Saillant stwierdził, że głównym przedmiotem obrad tego kongresu będą zagadnienia jedności robotniczej i pokoju.

„Zamach na jedność mas pracujących — powiedział sekretarz SFZZ — jest przestępstwem wobec sprawy pokoju. Jedność ruchu zawodowego jest obecnie bardziej potrzebna, niżeli kiedykolwiek. Przyczyni się ona niewątpliwie do zwycięstwa sił pokojowych”. Podkreślając wielkie znaczenie odbywającego się w chwili obecnej Kongresu w Obronie Pokoju, mówca oświadczył, iż Światowa Federacja

Związków Zawodowych bierze czynny udział w działalności, zmierzającej do utrwalenia pokoju.

Swe przemówienie Louis Saillant zakończył krzykiem na cześć pokoju, przyjaźni między narodami i jedności mas pracujących.

Przed wyborami na Węgrzech Przemówienie wicepremiera Rakosi

BUDAPESZT (PAP) — We wtorek po południu w jednym z największych okręgów fabrycznych Budapesztu — Angyalfoeld — odbył się potężny wiec przedwyborczy, zorganizowany przez Węgierską Partię Pracujących, na którym wygłosił przemówienie wicepremier Rakosi, sekretarz generalny Partii.

W wiecu wzięły udział setki tysięcy robotników, przybyłych z całego Budapesztu. Na trybunie zasiadł prezydent Szakasits oraz członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących.

Zaproponowaliśmy nowe wybory — oświadczył na wstępie wicepremier Rakosi — aby lud nasz mógł udzielić odpowiedzi czy aprobuje drogę, którą partia nasza w ciągu dwóch ostatnich lat wskazywała, czy wnosi swój wkład do 5-letniego planu gospodarczego, który

opracowaliśmy i czy aprobuje politykę pokoju, którą dotychczas prowadziliśmy i którą chcemy kontynuować.

Delegatka ZSRR wzywa nauczycieli brytyjskich do walki o pokój

LONDYN, (PAP). — Na dorocznej konferencji związku nauczycieli brytyjskich wystąpiła przedstawicielka nauczycieli radzieckich Parfionowa, która przybyła specjalnie do W. Brytanii na tę konferencję.

W przemówieniu swym, przyjętym niezwykle entuzjastycznie przez uczestników konferencji, Parfionowa oświadczyła m. in.:

„Nas nauczycieli wszystkich krajów i narodów łączy jeden wspólny i szlachetny obowiązek — wychowanie młodego pokolenia”.

Naród radziecki poświęca wszystkie swe siły pracy twórczej i pragnie nade wszystko pokoju. My, ludzie radziecy, głęboko wierzymy, że wszystkie narody również pragną pokoju.

W imieniu nauczycieli radzieckich wzywam was do zjednoczenia się we wspólnej walce o pokój dla dobra naszych dzieci i rodzin. Wzywam was do podjęcia wspólnych wysiłków w celu utrzymania pokoju na całym świecie”.

Delegat na Kongres Pokoju



STEFAN PIĘNKOWSKI
profesor, b. rektor Uniwersytetu Warszawskiego.

Stolica Czechosłowacji pod znakiem Kongresu Pokoju

PRAGA, (PAP). — Już od wczesnego ranka gromadziły się przed gmachem parlamentu, sąsiednim gmachem „Opery 5-go Maja” oraz dworcem kolejowym tłumy ludzi. Liczne delegacje np. z okręgów górniczych i z Moraw przybyły w barwnych strojach regionalnych. Miasto przybrało odświętny wygląd. Panu-

je powszechne zainteresowanie obradami kongresu.

Gmach parlamentu udekorowano flagami państw, uczestniczących w kongresie. Na olbrzymim transparentie widnieje napis: „Buduj Ojczyznę — wzmocnisz pokój”.

Sala obrad wyposażona jest we wszelkiego rodzaju nowoczesne urządzenia. Na stołach poselskich za instalowano mikrofony. Galeria przedpelniona jest do ostatniego miejsca. Widać tam zarówno przedstawicieli inteligencji, jak i robotników, chłopów i młodzież.

Na ścianach rozwieszono transparenty z hasłami pokojowymi i językach poszczególnych delegacji. Na czelne hasło brzmi: „O pokój — przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym”.

Uczestnicy kongresu słuchają z uwagą przemówień i czynią notatki, korzystając z tłumaczeń w językach: rosyjskim, angielskim i francuskim.

Szczególnie ożywienie oklaskiwane są słowa o Związku Radzieckim, jako ostoi pokoju światowego. Kilka razy sala była widownią burliwej owacji na cześć Generalissimusa Stalina.

Obecne narady kongresu pokoju włączają się w świadomości mieszkańców Pragi z nadchodzącym dniem 1-go maja, jako świętem solidarności międzynarodowej mas pracujących. Stolica Czechosłowacji tyje iż równocześnie pod znakiem walki o pokój i walki o socjalizm.

Świat pracy Polskiej Ludowej godnie uczci swe święto

WARSZAWA (PAP). — Z całego kraju napływają wiadomości o zobowiązaniach powziętych ku uczczeniu pierwszego Święta Majowego po zjednoczeniu ruchu robotniczego i przebiegu ich wykonania.

Chłopi ze wsi Poronin pow. Nowotarskiego postanowili, w ramach czynu 1-Majowego przetransportować 100 m sześć kamienia do umocnienia brzegów Białego Dunajca. Chłopi z gromady Lekki gminy Klukowa zbudują boisko sportowe. Gromada Inwały w pow. wadowickim oczyści rowy, dla odpływu wody, wybuduje 20 nowych wrotowych gnojowni, przekroczy plan kontraktacji trzody chlewnej o 70 proc., zwiększy ilość dostarczanego do

spółdzielni mleka o 25 proc.

Państwowe gospodarstwo rolne „Kujawy” przedterminowo wykonało siew wiosenny. Na zebraniu załogowym robotnicy powzięli dodatkowe zobowiązania ukończenia planu okopowego o 9 dni przed terminem, co zaoszczędzi 1 milion 200 tys. zł.

15 kwietnia załoga naprawy maszyn rolniczych PGR w Lambinowicach wykonała plan pracy, realizując tym samym przedterminowo swoje zobowiązania 1-Majowe. Postanowiono dodatkowo do 1 maja wyremontować i komplet młocarniany, 3 żniwiarki i 3 snopowłazaki. Robotnicy zespołu Warmontowice wyremontują własnymi siłami 3-skiłowy pług traktorowy, uzyskując w ten sposób 100 tys. zł oszczędności.

Stracenie 15 demokratów greckich

BUKARESZT (PAP) Agencja Elekteri Ellada podaje, że oprawcy monarcho-faszystowscy stracili w tych dniach 15 demokratycznych działaczy greckich.

Wśród straconych znajduje się jeden z przywódców greckich związków zawodowych Georges Dimitriou, w obronie którego wystąpił niedawno delegat polski w ONZ

Odpowiedzi J. Stalina i A. Wyszynskiego na depesze Polski

Do
Pana J. Cyrankiewicza,
Przewodniczącego Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

„Z okazji czwartej rocznicy podpisania - polskiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy, zasylam Panu, Panie Premierze, przyjacielskie powinszowania.

Proszę przyjąć życzenia pomysłowości dla narodu polskiego i rozkwitu dla Polski Ludowej, jak również życzenia dalszego wzmocnienia przyjaźni i sojuszu między naszymi krajami”.

(—) J. Stalin

Do
Pana Z. Modzelewskiego,
ministra Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

„W związku z czwartą rocznicą podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską, proszę przyjąć, Panie Ministrze, serdeczne powinszowania i życzenia dalszego wzmocnienia przyjaźni radziecko-polskiej dla dobra naszych narodów i powszechnego pokoju”.

(—) A. Wyszynski

Odezwa brytyjskiej partii komunistycznej

LONDYN (PAP) W związku z pierwszym Kongresem w Obronie Pokoju oraz zbliżającym się świętem 1-go Maja, brytyjska partia komunistyczna ogłosiła odezwę w której czytamy:

„Od 60 lat w dniu 1 maja robotnicy całego świata demonstrują międzynarodową solidarność w swej walce przeciw kapitalizmowi i wojnie w walce o pokój i socjalizm.

W dniu święta majowego 1949 roku brytyjska klasa pracująca wespół ze swymi towarzyszami z całego świata zademonstruje jeszcze silniej, niż zwykle wolę obrony swych praw i pokoju przeciw zamachom pracodawców, reakcji i szatańskim partiom”.

KONGRES POKOJU KONGRES POKOJU KONGRES POKOJU



JAN DEMBOWSKI
prof. U. Ł., członek Polskiego
Komitetu Obrony Pokoju.

„Nie prosić o pokój, ale go narzucić!” Z przemówienia Joliot - Curie

„Zjednoczeni i ufni w swe siły, prowadzimy walkę pewni zwycięstwa. Zgromadziliśmy się tutaj — podkreślił z naciskiem Joliot Curie — nie po to, aby prosić o pokój, lecz aby go narzucić!

Zadania Kongresu nie są wyłącznie informacyjne i propagandowe. Kongres ma zwalczać podżegaczy wojennych i zapewnić mobilizację wszystkich sił pokoju. W tym celu powstaną we wszystkich krajach organizacje obrony pokoju. Podtrzymają one światowy front bojowników o pokój. Niedopuszczenie do nowych konfliktów, położenie

nie kresu trwającym jeszcze wojnom oraz umocnienie pokoju — oto nasze cele, które zostaną u-

Przemówienia Farge'a i Robesona

Przewodniczący jednej z największych francuskich organizacji b. kombatantów — Yves Farge, zakomunikował iż rząd francuski zabronił wywieszenia plakatu pokojowego i zakazał wyświetlania filmu, obrazującego walki wolnościowe w 1848 roku. W chwili obecnej tysiące członków francuskiego Ruchu Oporu jest ściganych przez sądy za walkę z okupantem hitlerowskim, a 1.200 członków związków zawodowych przebywa w więzieniu za udział w ostatnim strajku.

Farge podkreślił niebezpieczeństwo, jakie stanowią dla Francji od radzające się, z pomocą kapitalistów amerykańskich, Niemcy.

Witany niemiłkającymi oklaskami, znany śpiewak murzyński Robeson oświadczył:

„Przynoszę Wam pozdrowienia od milionów szarych ludzi z Ameryki, którzy chcą pokoju. My, Murzyni, zdajemy sobie sprawę, jaką ostoją pokoju i demokracji jest Związek Radziecki. Występujemy przeciwko odbudowie faszystowskich Niemiec i pomocy dla frankistowskiej Hiszpanii. Jesteśmy zdecydowani przyłączyć się do milionów ludzi, walczących o pokój”.

Następnie Robeson odśpiewał pieśń o walczącym republikańskim Mardrycie oraz o działaczu związków zawodowych John Hill'u, którego skazano za akcję, zmierzającą do równouprawnienia Murzynów. Robeson podkreślił analogię tego faktu z toczącym się obecnie w Nowym Jorku procesem 12 przywódców komunistycznych oraz złożył wniosek o wysłanie przez Kongres do rządu USA odpowiedniej rezolucji.



ZOFIA NAŁKOWSKA
Przewodnicząca delegacji polskiej
w Pradze

przybyłych właśnie dalszych delegatów, a wśród nich pierwszą grupę 20-osobowej delegacji rumuńskiej, 9-osobową delegację z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech i 7-osobową delegację Międzynarodowego Związku Studentów, zrzeszającego 3 miliony demokratycznych studentów z 54 krajów.

Z kolei wybrano wśród oklasków 3-osobową delegację, która ma przekazać ambasadorowi Francji w Pradze oświadczenie następującej treści:

„My, delegaci na Światowy Kongres w Obronie Pokoju w Paryżu, którym władze francuskie odmówiły prawa wstępu do Francji, zebrałiśmy się w Pradze i z oburzeniem protestujemy przeciwko temu krokowi rządu francuskiego, który na leży uważać za akt wrogi sprawie pokoju. Stanowisko władz francuskich jest sprzeczne z przekonaniem ogromnej większości ludu francuskiego i z jego tradycjami kulturalnymi. Domagamy się stanowczo, aby rząd francuski wziął pod rozwagę fakt, że postępowanie jego wobec przedstawicieli wielomilionowych organizacji robotników i chłopów, kobiet i młodzieży, wobec inteligencji pracującej i wybitnych przedstawicieli nauki, sztuki i literatury wielu krajów — nie odpowiada oficjalnym zapewnieniom o pokoju, wolności i demokracji. Jeżeli rząd francuski zainteresowany jest w zachowaniu i utrwaleniu pokoju i przyjaźni między narodami — nie powinien obstawać przy obecnej swej decyzji”.

W dalszym ciągu obrad przybywa delegacja polska. Uczestnicy Kongresu przyjmują ukazanie się Polaków entuzjastycznymi, długotrwałymi oklaskami. Następnie przewodniczący oznajmił, że pod adresem Kongresu napłynęły liczne rezolucje za łóg fabrycznych, wsi czechosłowackich i wielu organizacji masowych.

rzeczywistnione dzięki wspólnej i zdecydowanej akcji wszystkich narodów.

Problem pokoju lub wojny — zakończył przemówienie prof. Joliot Curie — jest zagadnieniem, przed którego rozstrzygnięciem nie wolno uchylać się żadnemu człowiekowi. Nie zamierzamy ograniczyć się do biernego pacyfizmu. Ci, którzy zmierzają do wojny, muszą się z nami liczyć. Apeluje do wszystkich uczciwych ludzi, aby, świadomi własnych sił, prowadzili walkę do ostatecznego zwycięstwa”.



KSIĄDZ BOULIER
profesor prawa międzynarodowego
(Francja)

Obrady w Pradze

PRAGA (PAP) Na sesji popołudniowej praskiej części Światowego Kongresu Pokoju w dniu 20 bm. przewodniczył poseł Jan Drda. Burzliwymi oklaskami powitano

Prezydium Kongresu w Pradze

PRAGA (PAP). — W skład prezydium praskiej części Światowego Kongresu w Obronie Pokoju wchodzi przedstawiciele następujących krajów:

Związek Radziecki: wiceprzewodnicząca komitetu antyfaszystowskiego członek komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Kobiet Demokratycznych — Gagarina, dwukrotny bohater Związku Radzieckiego i jeden z najwybitniejszych przywódców radzieckiego ruchu partyzanckiego w czasie ostatniej wojny — Fiodorow oraz członek Komitetu Słowańskiego ZSRR — Baranow.

Chiny: członek władz naczelnych ogólnochińskiej organizacji pracowników kulturalnych Huo-Ma, profesor ekonomii w uniwersytecie pekińskim Ma-Jin-Cze i przedstawiciel chińskich związków zawodowych Lin-Nim-I.

Polska: rektor Uniwersytetu Wrocławskiego — prof. dr Stanisław Kulczycki, prof. Uniwersytetu Lubelskiego — Andrzej Wojtkowski oraz redaktor — Ostap Dłuski.

Rumunia: prof. Petrovici i sekretarka Zrzeszenia Kobiet Demokratycznych, robotnica Maria Nicolae.

Węgry: szef kancelarii prezydenta Republiki Węgierskiej minister Gyula Kallai oraz przedstawiciel węgierskich związków zawodowych — Lajos Drahoos.

Koreańska Republika Ludowa: powieściopisarz — Chan-Ser-Ja.

Czechosłowacja: znany pisarz Jan Drda, rektor Uniwersytetu Słowackiego w Bratysławie — Rebro oraz przedstawiciel Rady Naczelnej czeskosłowackich związków zawodowych — Kolsky.

Mongolska Republika Ludowa: członek Mongolskiej Akademii Nauk — Czedenbal Jundzi.

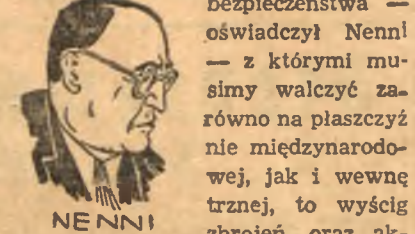
Niemcy: wiceprzewodniczący wolnych związków zawodowych Niemiec — Horing i przewodnicząca demokratycznego związku kobiet niemieckich — Magdalena Stark.

Grecja: minister sprawiedliwości demokratycznego rządu greckiego — Porfyrogenis.

Ponadto wśród członków Prezydium Kongresu znajdują się przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów — inż. Grohman oraz członek komitetu wykonawczego — Tolhurst.

„Naszym hasłem jest niepodzielny pokój” Z przemówienia Pietro Nenni

„Dwa główne niebezpieczeństwa — oświadczył Nenni — z którymi musimy walczyć zarówno na płaszczyźnie międzynarodowej, jak i wewnętrznej, to wyścig zbrojeń, oraz akcja kół imperialistycznych, zmierzająca do kolejnego zduszenia ludowych sił opozycji wobec paktu atlantyckiego. Najpewniejszą bronią zwalczania tych niebezpieczeństw jest nasza jedność wewnętrzna i w skali światowej wszystkich tych, którym zagraża pakt atlantycki i którzy chcą walczyć o pokój”.



Podpisana w San Francisco Karta i ONZ stanowiły pierwszy krok w kierunku wyjścia ze stanu wojny i dokonanie w atmosferze pokoju odbudowy Europy i świata.

Pragniemy przywrócić atmosferę zaufania pomiędzy wszystkimi ludami oraz zmusić rządy do zaniechania polityki paktu atlantyckiego i do powrotu do zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Naszym hasłem jest niepodzielny pokój i bezpieczeństwo zbiorowe! Mocarstwa paktu atlantyckiego mają stworzyć radę, obciążoną zadaniem wprowadzenia paktu w życie. W obliczu tej stałej rady Kongres winien wyłonić ludową Radę Pokoju, której będzie powierzono zadanie zastosowania środków, celem zapewnienia współpracy ludów i zorganizowanie oporu ludowego wobec prowokacji światowej reakcji i imperializmu. Na groźbę

sprokowania nowej ewantury światowej — zakończył Nenni — odpowiemy groźbą powstania wszystkich ludów przeciwko zbrodniarstwu, pchającym świat w odmetnionych nieszczęściu”.

Prezydium Kongresu w Paryżu

W środę przed południem otwarto w sali Pleyela w Paryżu Światowy Kongres Pokoju w obecności tysięcy delegatów, przybyłych z 69 krajów i reprezentujących ponad 600 milionów osób.

Za stołem prezydijskim zasiadli członkowie Biura Komitetu Przygotowawczego Kongresu: przewodniczący Joliot Curie, wiceprzewodniczący Louis Aragon (Francja), Martin Andersen Nexø (Dania), J. D. Bernal (Anglia), przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson (Francja), generał Lazaro Gardenas (Meksyk), przewodnicząca Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych pani Cotton (Francja), Aleksander Fiedajew (ZSRR), Kuo-Mao-Jo (Chiny), Pietro Nenni (Włochy), D. N. Pritt (Anglia), O. John Rogge (USA), jako przedstawiciel nieobecnych w Paryżu sekretarza generalnego Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillanta — Bolesław Gebert (Polska).

Ponadto do prezydium powołano jako sekretarzy następujących przedstawicieli różnych krajów:

Francja: Gabriel d'Arboussiet, ksiądz Jean Boulier, Laurent Casanova, Gilbert de Chambrun, Pierre Cot, Yves Farge, Alain Le Leap, Marie Claude Vaillant-Couturier, Vercors, Pablo Picasso.

Anglia: J. G. Crowther, pani D. N. Pritt, dziekan Canterbury dr Hewlett Johnson, Zilliacus.

Stany Zjednoczone: dr W. Du-bois, Albert Kahn, Louis Unter-mayer, Ella Winter.

Związek Radziecki: Fedosiejew, Aleksander Korniejczuk, Wanda Wasilewska.

Chiny: Liu-Ning-I, pani Tsai-Tchang.

Grecja: Alxioti.
Włochy: Adda Alessandrini, Am-brogio Donini, Vittorio Gui, Emi-lie Sereni.

Niemcy: Bernhard Kellermann, Anna Seghers, Basel.

Czechosłowacja: Jan Drda.
Polska: Jerzy Borejsza, Eugenia Pragierowa, rektor Pleńkows-ki, Kunkowska.

Węgry: prof. Lukaes.
Hiszpania: Jose Giral.
Indie: Ray Mulk Anaud.
Brazylia: Jorge Amado.
Argentyna: Ordene.
Kuba: Juan Marinelle
Albania: Dr Konorus
Światowy Kongres Studentów Grohman.

Notatnika reportera ŚWIATOWEGO

Kompleks Forrestala

Amerykański tajny wywiad nie śpi. Nastąpił dla niego gorący czas. Słowo „pokój” nie daje spać jego licznym agentom. Kongres Pokoju w Paryżu to w ich opinii „spisek” przeciwko pokojowi. W każdym delegacie na Kongresie, w każdym uczonym, poecie, muzyku, czy duchownym widać niebezpiecznego „spiskow-

ca”. Dlatego agencja amerykańskiego wywiadu (FBI) strzelali w Brazylii do uczestników Kongresu Pokoju w Rio de Janeiro. Dlatego rząd francuski od mówił wielu delegatom wiz wjazdowych do Francji. Dlatego Mac Arthur nie zezwolił na wyjazd delegacji japońskiej. Tacy „straszni” są zwolennicy pokoju! Mogą jeszcze skonstruować jakąś „bombę pokojową” lub „fruwające talerze”, które tak zde nerwowaty Forrestala, że został biedak umieszczony w domu wariatów.

Niebezpieczni...

ju zawisło nad USA! Trzeba więc wiedzieć o czym mówią delegaci w hotelu, czy w pissoirach. To bardzo ciekawy wywiad i ambasadę amerykańską w Paryżu. Dlatego też rzecznik ambasady USA zwrócił się do rządu francuskiego z żądaniem zastalowania w hotelach, przeznaczonych dla delegatów, aparatów podsłuchowych. Rząd francuski — posłuszny swoim mocodawcom — zgodził się na to haniebne żądanie. Miało ono posłużyć dla starnadoczenia Kongresu,

którego zwołaniu nie mogli przeszkodzić.

Cała jednak sprawa wyszła na jaw. Technicy, którzy otrzymali polecenie zainstalowania aparatów podsłuchowych podali ten fakt do wiadomości publicznej. „Sztuczka” Forrestala nie udała się. Rząd francuski skompromitował się do reszty, a imperialiści amerykańscy i podżegacze wojenni mogli się przekonać bez aparatów podsłuchowych co o nich myśli świat. Właśnie na Kongresie Pokoju w Paryżu.

Kaio

Podlubelskie wsie przygotowują się do Pierwszomajowego pochodu w Lublinie

W tegorocznym obchodzie Święta 1 Maja w Lublinie wezmą udział nie tylko mieszkańcy miasta, ale i ludność z podlubelskich gmin: Wólki, Melgwi, Zemborzyce, Piotrkowa, Niedrzwicy, Konopnicy i Jastkowa.

W każdej z tych gmin pracują Gminne Komitety Obchodu 1-go Maja. Każda z gromad chciałaby jak najokazalej wystąpić na defiladzie.

Niektóre gminy wystąpią na

obchodzie z własnymi orkiestrami. Swego rodzaju atrakcją będzie jadąca na samochodzie orkiestra dzieci ze szkoły podstawowej w Strzeszkowicach (gm. Nie drzwica) składająca się z wykonawców w wieku od 9 do 14 lat. Dyrygentem zespołu jest kierownik szkoły ob. Tukendorf.

Duża część uczestników pochodu, szczególnie starszej młodzieży z gmin leżących bliżej Lublina wystąpi na defiladzie konno.

Poszczególne gminy starają się prześcignąć w liczbie kandydatów na wystąpienie w banderach konnych. Wielu członków banderii wdzieje na ten uroczysty dzień lubelskie stroje ludowe.

Przyjazd do Lublina mieszkańców wsi mających wziąć udział w pochodzie będzie się odbywał samochodami. Podróż będzie oczywiście bezpłatna.

Duża część rolników z wiosek położonych najbliżej Lublina przybędzie na obchód wozami. Wiele przystrojonych wozów chłopskich weźmie też udział w defiladzie.

ANKIETA MOKOJU A Sztandar Ludu

M. FILIŃSKI
Prokurator Sądu Najwyższego

Jesteśmy pewni zwycięstwa w szlachetnej i humanitarnej walce o pokój

Kongres Pokoju zdemaskuje, jak to już wielokrotnie miało miejsce, podżegaczy wojennych i oszuzi ich zbrodnicze zamiary. Nie tylko wskaże dobitnie, że setki milionów ludzi pracy szczerze pragną pokoju dla dobra całej ludzkości, lecz również zadokumentuje, że setki milionów ludzi potrafią się przeciwstawić z całą siłą knowaniom imperialistów, gdyż wojna to tylko i wyłącznie korzyść — zysk dla magnatów, fabrykantów, bankierów i innych pasożytów, którzy zresztą sami nigdy nie wojują, lecz na

śmierć we własnym, złotodajnym interesie innych posyłają.

W chwili obecnej powinniśmy nie tylko kontynuować walkę przeciwko podżegaczom wojennym, lecz nadto wypowiedzieć nieubłaganą i bezlitosną walkę z wszystkim reakcjonistom i faszystom, którzy, pragnąc jej wybuchu, przepowiadają nieuniknione jej nastąpienie i starają się szeptaną propagandą wywołać nastroje niesprzyjające niezamordowanej, twórczej pracy, a tym samym przeszkodzić w Odbudowie Państwa.

Wrogowie Polski Ludowej, widząc jej osiągnięcia na każdym polu i zdając sobie doskonale sprawę, że zdobycze gospodarcze i kulturalne, jakie kolosalnym wysiłkiem ludu pracującego pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stale wzrastają i — powiedzmy otwarcie — nawet świat zadziwiają, — usiłują wszelkimi dostępnymi im środkami zahamować proces budowania fundamentów socjalizmu i w tym celu uprawiają zbrodniczą szeptaną propagandę.

Każdy demokrat, każdy uczciwy człowiek winien potępić i odgrozić się od zwolenników wojny, których słusznie porównuje się z Hitlerem i innymi zbrodniarzami, ludobójcami.

Dalszym wysiłkiem i pracą nad podniesieniem produkcji i wydajności na każdym powierzonym odcinku oraz jak najsumienniejszym wykonywaniem obowiązków w służbie publicznej przyczynimy się do zdźwignięcia Polski wwyż i do wzmocnienia sił Międzynarodowego Frontu Pokoju oraz przekomamy cały świat, że wraz z nami pokojik miłującymi w oparciu o potężny Związek Radziecki jesteśmy pewni zwycięstwa w szlachetnej i humanitarnej walce o pokój.

(—) M. Filiński

Czyn 1 Majowy

Coraz nowe zakłady przemysłowe, coraz nowe wsie Lubelszczyzny przyłączają się do Czynu 1-Majowego. Oto kilka meldunków z terenu spośród selek które oddzielnie napływają.

LUBYCZA KRÓLEWSKA

Zespół pracowników z Nadleśnictwa w Lubyczy Królewskiej pow. tomaszowski, uczel Święto 1-Majowe zalesieniem 200 ha bieżących i 80 ha inwestycyjnych oraz 70 ha pod osłonę drzewostanów. W myśl akcji „O” materiały i robocizna zaoszczędzone w ramach przewidzianych kredytów pozwolą na zalesienie 30 ha więcej. Ponadto zespół pracowników leśnictwa wprowadził podszczyty i przygotowuje glebę w terenie pod samosiew w 100 proc. ponad plan.

OPOLE

(rz) — Pracownicy cukrowni „Opole” zorganizowali w ramach czynu 1-majowego brygady, które po godzinach pracy remontują magazyn przeznaczony na świetlicę, oraz zakładają przed cukrownią zieleniec, tak że Święto Pracy obchodzą będąc już na uporządkowanym terenie i we własnej świetlicy.

CHELM

(rz) — Na apel kolegów z Młyna PZZ Nr 7 — załoga Młyna PZZ Nr 5 z Chelma odpowiedziała zwiększeniem przemiatu o 30 proc., wykończając plan kwietniowy w terminie do dnia 25 bm. Oprócz tego pracownicy zobowiązali się utrzymać podniesioną normę przemiatu z 14 na 17 t. do końca roku.

GARBÓW

Pracownicy cukrowni Garbów w ramach czynu 1-majowego uporządkują nagromadzone na placu fabrycznym złom żelazny, wyszukując między odpadkami materiał odpo-

wiedni do remontu fabryki, oraz wykonują prace ziemne przy założeniu parku i ogródka jordanowskiego na terenie zakładu. Złożona uprzednio oferta na przeprowadzenie tych prac opiewała na 50 tys. zł. Czyn 1-majowy tego zespołu przyniesie Centrali Złomu w Warszawie 180 t żelaza oraz przyczyni się do zaoszczędzenia 1500 roboczogodzin, stanowiących w sumie 67.500 zł, nie wliczając materiałów wyszukanych do remontu fabryki.

BIAŁA PODLASKA

Pracownicy Spółdzielni Spożywców „Przyszłość” w Białej Podlaskiej otworzą na dzień 1-go Maja br. 3 nowe punkty sprzedaży na przedmieściach, Gospodę Spółdzielczą oraz sklep z nabiałem i owocami. Niezależnie od tego wykonają w miesiącu kwietniu 115 proc planu wyznaczonego w ramach współzawodnictwa między Spółdzielczością Polski i Czechosłowacji oraz przeszkolą na kursach w ciągu roku 1949 — 28 osób w różnych działach pracy spółdzielczej.

JAKUBOWICE

(ms) Chłopi ze wsi Jakubowice pow. lubelskiego postanowili na zebraniu rodzicielskim przystąpić do uczczenia Święta Pracy, do budowy szkoły podstawowej opodatkowując się w wysokości 200 zł. od 1 ha na pierwsze potrzeby związane z robotami. Budowa nowego budynku szkolnego da tamtejszej działwie możliwość uczenia się w zdrowych warunkach, gdyż używany dotychczas lokal jest nieodpowiedni do tego celu.

CZYTELNICZY! maja GROS!

Co innego mówi, a co innego robi

Z gminy Księżpól pow. Biłgoraj dostaliśmy list, który podajemy bez komentarzy. Sądymy, że nasi czytelnicy sami wnioski wyciągną. Chcielibyśmy, żeby z tego listu wnioski wyciągnął również ksiądz proboszcz Księżpola Anyszkiewicz Antoni.

W r. 1920 fornał Laszko Michał otrzymał od księdza Roleckiego kawałek ziemi o powierzchni 1 ha. Były to nieużytki porośnięte krzakami, które fornał wykarzcował a ponieważ nie posiadał konia to on i jego żona uprawiali tę ziemię łopata. Za to bezrolny chłop miał odpracować na ziemiach księzowskich 10 dni. Obecnie księdzem jest u nas Anyszkiewicz Antoni. Posiada on go spodarstwo 14 ha, 2 konie, 3 krowy, świnie, oprócz tego ma stałe źródło dochodów ze ślubów i pogrzebów. Ale proboszczowi, który z ambony mówi o „miłości bliźniego” o „błogosławionym ubóstwie” widocznie wszystkiego za mało. Jesienią ub. roku zajechał ksiądz z parobkiem i wygnał ob. Laszko Michała z kawałka ziemi, chociaż wiedział, że jest

to jedyne źródło utrzymania jego całej rodziny. Thumaczył się ksiądz Anyszkiewicz, że za mało mu odrabia dniówek w roku i że on płaci podatek jako z ziemi parafialnej. Ale, gdy ob. Laszko Michał prosił, żeby mu podatek wydzilił, a ziemi nie zabierać to prośba jego pozostała bez skutku. Czy tak powinien postąpić ksiądz proboszcz, czy powinien biednemu bezrolnemu chłopu i jego rodzinie wydrzeć ostatni kawałek chleba z ust.

Wojewódzka Komisja Współzawodnictwa w Rolnictwie zaczyna działać

Onegdaj odbyła się w Zarządzie Woj. ZSCH. w Lublinie konferencja poświęcona zagadnieniom współzawodnictwa w rolnictwie. Wzięli w niej udział przedstawiciele partii politycznych, Woj. Urzędu, ZMP, Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego i Centrali Rolniczej Spółdzielni S.Ch. w Lublinie. Referat na temat współzawodnic-

stwa pracy w rolnictwie w roku bieżącym wygłosił inspektor współzawodnictwa Woj. Zarządu ZSCH. — ob. Symotki, zapoznając zebranych z dotychczasową pracą organu zającego na terenie, oraz omówił instrukcję na rok 1949.

Po dłuższej dyskusji powołano Woj. Komisję Współzawodnictwa Pracy w Rolnictwie, w skład której weszli: Prezes Woj. Zarz. ZSCH poseł Dechnik — jako przewodniczący, kierownik Wydz. Rolnego — Zrzeszeń Branżowych inż. Plotnicki — jako zastępca, przedstawiciel Działu Roln. i R. R. Woj. Urzędu — ob. Gaika, przedstawiciel ZMP — ob. Szymański, C.R.S. — ob. Typiak, ZNP — ob. Frynkiewicz, WK PZPR — tow. Kita, S.L. — ob. Duma i P.S.L. — ob. Niećko. Oprócz wyżej wymienionych osób do komitetu należą kierowniczka Insp. Kobięcego — ob. Szalewicz i 3 rolnicy z terenu województwa, powołani przez Woj. Zarząd ZSCH. Wspomniany komisja utworzyła w swoim składzie 2 podkomitę, do zagadnień produkcji roślinnej i zwierzęcej. Na konferencji opracowane również plan pracy i tematy do współzawodnictwa. Powołanie Woj. Komisji Współzawodnictwa zobowiązuje ożywienie ruchu współzawodnictwa w rolnictwie na terenie Lubelszczyzny oraz realizowania go w ramach nakreślonego planu, zgodnie z wytycznymi instrukcji ogólnokrajowej. (rz)

Odpowiedzi Redakcji

Do Gajowego z Leśnictwa w Uhrynie. Listu Waszego nie możemy podać w naszej rubryce „Czytelnicy mają głos” ponieważ nie podaliście nam swego nazwiska. Fakty w nim podane wymagają jednak załatwienia i dlatego, skierowaliśmy ten list do dyrektora Poczty i Telegrafów i jesteśmy pewni, że załatwi Waszą sprawę.

Powierzono jednemu, ale wszyscy są winni za źle przeprowadzoną kontraktację trzody

Jaskrawa barwa dobrze wypalanej cegły, nowego piętrowego budynku, już z dala zwraca uwagę przechodniów. Dom ten jest siedzibą Gminnej Rady Narodowej i Zarządu Gminy Nowa Osada w Sitnie. Stwierdzają to tablice umieszczone z lewej strony ganeczki znajdującego się u wejścia do wnętrza domu.

Ma się ku wieczorowi. Biura gminy opustoszały. Jedyne gwar działający, która przysłała wymienić ksiądz led w bibliotece gminnej, przerywa monotonna ciszę. Wreszcie śmiechy i krzyki dzieci milkną. Słychać tylko głosy kilku osób dochodzące z jednego z dalszych pokoi. Przyjechał grezes powiatowego związku gminnych spółdzielni z Zamościa — Sytowa. Odbywa się narada w sprawie kontraktacji trzody chlewnej.

— Czy Komitet Koordynacyjny w Waszej gminie już zorganizowano? — pada pytanie skierowane do urzędnika gminnej spółdzielni zaangażowanego specjalnie do akcji kontraktowania i za pracę tę odpowiedzialnego.

— Komitet taki rzecz naturalna jest — odpowiada Paweł Samulak. — Kto wchodzi w jego skład? — Gdzieś jest protokół, zaraz, zaraz — mówi Samulak przewracając papiery — jeszcze w środę przed świętami było zebranie...

— No a co robi Komitet Koordynacyjny? — Na razie były święta. Teraz się

ruszy, — stwierdza urzędnik odpowiedzialny za kontraktację trzody i dalej grzebie w stosie papierów.

— Siwuteńki, starszy już człowiek, jakim jest Samulak referent kontraktacji trzody przy gminnej spółdzielni Nowa Osada poprawił nerwowym ruchem włosy, włożył na nos okulary i tak przygotowany zaczął składać sprawozdanie z przebiegu kontraktacji:

— Najpierw było zimno — powie dział on. — Później przeszliśmy roztopić włosenne i błoto. Teraz to już jest lepiej, na dworze się ociepliło więc kontraktowanie będzie przebiegać sprawnie. Tylko, że znowu nie można nikogo zastać w domu, bo siewy. Ale zaraz po siewach to już napewno kontraktacja ruszy. Trzeba trochę poczekać jak się siewy skończą. A plan to na pewno przekroczy my.

— Jaki macie plan i ile zakontraktowano?

— Plan jest duży, ale się robi.

— No dobrze — mówi ob. Sytowa — ale ile zakontraktowano sztuk?

— Zaraz ja to dokładnie podam. Tu mam w kajecie zapisane — szuka długi czas brulionu, w którym ma to być zanotowane, a następnie przewraca kartki jedną po drugiej, ale znaleźć jakos nie może.

— Przecież to jest w książce kontraktacji! Gdzież wy szukacie? Wreszcie udało się ustalić, że plan

wynosi 1500 sztuk, a zakontraktowanych jest do tej pory 267 szt.

— Do licha wszedł wysoki, postawny mężczyzna w sile wieku. Ogórzała od słońca i wiatru twarz, oraz zabłocone gumowe buty, aż nazbyt wyraźnie mówili, że człowiek ten większą część dnia spędza przy pracy na dworze.

— Ol Jest i przewodniczący Komitetu Koordynacyjnego. — Ucieszyła się ob. prezesa. — Co tam słyhać z kontraktowaniem.

— Rozdaliśmy umowy gromadzkim przodownikom hodowlanym na wet sam dzisiaj byłem w Rozdołach, ale dowiedziałem się, że będziecie u nas w gminie więc przyszedłem.

— Zebrania urządzić? — Zapytał Sytowa.

— Zebrania tyle nie dają, lepiej jak się pójdzie samemu na wieś. Dzisiaj na przykład zakontraktowałem 30 szt. w ciągu jednego dnia, a jeszcze zabrakło mi ze 20 umów dla tych co chcieli kontraktować w Rozdołach — mówi o swej pracy prezes Komitetu Koordynacyjnego i przewodniczący Gminnej Rady Narodowej.

Kiedy nie mieliśmy żadnego czło-wieka, któryby prowadził kontraktację to jakoś każdy coś robił i wte dy mieliśmy 239 szt. zakontraktowanych. A od 6 tygodni zajmował się tym tylko sam Samulak.

— No a on ile zakontraktował?

— Do tej pory 28 szt. — po długim wahaniu odparł Samulak.

— Za sześć tygodni — zdziwiła się Sytowa — to nawet nie wypadła 1 sztuka dziennie. W innych gminach w tym samym okresie czasu kontraktowano po 1000 szt. i więcej.

— Może tam klimat inny, a może inni ludzie — wytłumaczył Samulak.

Akcja kontraktowania trzody w gminie Nowa Osada została źle przeprowadzona. Nie jest to winą tylko urzędnika Gm. Spółdz. Samulaka, ale i tych wszystkich, którzy pozostawili go samemu sobie. Winien tu jest prezes Gminnej Spółdzielni, który nie docenił ważności tej akcji. Po prostu zbagatelizował ją. Nie wystarczy także to, że wójt sam zakontraktował trzy sztuki, ale powinien on także iść na wieś z umowami by przyśpieszyć wykonanie planu. Akcją kontraktowania tuczników winni zajmować się także urzędnicy gminni, sołtysi, członkowie Gminnej Rady, koła partyjne zarówno PZPR jak i SL. Samulak jest typem człowieka biurokratywanego, który mimo najszerszych chęci nie mógł sobie dać rady.

Gmina Nowa Osada gdzie kontraktowanie powierzono tylko jednemu człowiekowi, któremu nikt nie pomaga nie jest zapewne jedyną bo gdy by tak nie było to dawno już zostałyby wykonane plan kontraktowania trzody na Lubelszczyźnie.

Paweł Bend.

Biała Podlaska przygotowuje się do Święta 1-go Maja

(ls) — Organizacje i mieszkańcy Białej Podlaskiej urządziły pod kierownictwem Pow. Komitetu PZPR zebranie, celem ustalenia programu Święta Pracy. Przedstawiciele poszczególnych instytucji i organizacji zgłaszali na nim swój udział w obchodzie.

Miejscowy radiowęzeł zobowiązał się do zainstalowania głośników i megafonów na mieście, dyrekcja kinoteatru „Wenus” zapowiedziała bezpłatne seanse dla publiczności, zaś miejscowa jednostka wojskowa odstąpiła na dzień 1-go Maja własny stadion sportowy i przyrzekła udział orkiestry wojskowej w uroczystościach. Pow. Inspektorat Wych. Fizyczne go przygotuje zawody sportowe, a szkoły podstawowe i średnie urządzią akademie dla młodzieży i Kół Rodzicielskich. Związek Młodzieży Polskiej weźmie nie tylko udział w pochodzie, ale da występ chóru i przeprowadzi pokaz

elektryfikacji wsi. W ramach uroczystości pierwszomajowych odbędzie się również rozdanie nagród wyróżnionym przodownikom i przodownikom pracy. Rozmiary przygotowywanych uroczystości zapowiadają potężną manifestację mas pracujących przeciw podżegaczom wojennym o pokój.

Gmina Jarczów elektryfikuje się

(lm) Gmina Jarczów w powiecie tomaszowskim zniszczona mocno w czasie wojny i przez bandy U.P.A. pomyślała o elektryfikacji. Na zebraniu Gminnej Rady Narodowej postanowiono, że w ciągu 3 lat przeprowadzi się elektryfikację 18 gromad należących do gminy oddalonej o 18 km od Tomaszowa. W roku 1949 przeznaczono na ten cel 3 milj. zł. Pierwsza otrzyma światło elektryczne wieś Wierszycze, później Kolonie i wieś Lubcze oraz Szlatyn. Podkreślić należy, że mieszkańcy gminy mimo iż doznali cięż-

Dział Włókna PZGS Zamość wykonał plan w 138 proc.

(ml) — Dział Włókna w zamojskim PZGS wykonał plan do stawy wełny w pierwszym kwartale br. w 137,5 proc. za co otrzymał od Centrali Rolniczej S.Ch. pochwałę.

Narzędzia rolnicze cieszą się wielkim powodzeniem

(ml) — Wielka hala magazynu-wystawy narzędzi rolniczych P.Z.G. w Zamościu jest codzień a najtłum-

niej w dni targowe, oblegana przez gromady kupujących. Siatka od strony ulicy pozwala na dokładne obejrzenie każdej z maszyn. W czasie ostatnich 2 tygodni PZGS w Zamościu sprzedał aż 450 kompletów bron, 20 pługów i 60 kultywatorów. Rolnicy kupują nie tylko narzędzia mogące się przydać w akcji siewnej. Wielu z nich ogląda się już za maszynami potrzebnymi przy żniwach i omłocie. Np. ostatnio zakupiono mimo sezonu wiosennego około 20 kieratów i tyleż miocar.

Nowa Izba Porodowa w Krasnobrodzie

(ml) — Wydział Powiatowy w Zamościu wspólnie z Ubezpieczalnią Społeczną mają zamiar uruchomić w niedługim czasie na terenie Krasnobrodu nową Izbę Porodową. Zastępuje to na pochwałę nie tylko ze względu na potrzebę w Krasnobrodzie higienicznej i wzorowej izby, ale również dlatego, że powstanie ona w budynkach resztówki, wyzyskiwanej dotychczas jedynie w miesiącach letnich na kolonie letnie dla dzieci.

Odpowiedzi korespondentom

Ob. Wikiert, Lubartów—Uprzejmie prosimy pisać, gdyż poszukujemy korespondentów z tego powiatu. Po miesięcznej próbie uzyskanie legitymację korespondenta. Za rzeczy drukowane uiszczamy honorarium.

Wszystkich naszych korespondentów i czytelników prosimy o nadsyłanie wiadomości aktualnych o przygotowaniach do Święta Pracy oraz o wynikach osiągniętych w ramach Czynu 1-Majowego przez zespoły robotnicze, organizacje, instytucje itp. gdyż materiały te potrzebne są do specjalnej kolumny korespondentów, która ukaże się w numerze pierwszomajowym. Spodziewamy się, że tym razem zespół naszych korespondentów nie zawiedzie. Ze względów technicznych prosimy nadsyłać najpóźniej do 27 bm.

Spółdzielcy SCh z pow. kraśnickiego biorą gremialnie udział w manifestacjach 1-majowych

(kc) Na Zjeździe prezesów i Kierowników Gminnych Spółdzielni SCh. z powiatu kraśnickiego posta-

nowiono dołożyć wszelkich starań, aby plan kontraktacji trzody chlewnej był wykonany do dnia 30 bm. w 100 proc. i zwiększyć dostawy dla rolników. Dla zadokumentowania postawy spółdzielczości, członkowie spółdzielni SCh. z powiatu wezmą gremialnie udział w uroczystościach 1-majowych. Na wspomnianej konferencji wszystkie G.S. z terenu powiatu kraśnickiego przystąpiły do współzawodnictwa pracy.

Dwie świetlice międzyzwiązkowe w terenie

(pl) — Na dzień 1 maja będą otwarte dwie świetlice międzyzwiązkowe, których budżet został zatwierdzony przez KCZZ za pośrednictwem wydziału Kult.-Oświatowego w Lublinie. Jedną z tych świetlic jest świetlica międzyzwiązkowa w Puławach, której ze spóły już są zorganizowane i są na wysokim poziomie. Jest tam orkiestra symfoniczna i 2 zespoły teatralne. Na uroczystość przyjedzie delegat z KCZZ. Drugą świetlicą w stadium organizacji jest świetlica międzyzwiązkowa w Chełmie, w przejętym ostatnio przez OKZZ Domu Kultury.

Młodzież puławska idzie na wyższe studia

(rt) — Niedawno w sali 11-letniej szkoły ogólnokształcącej, maturzyści szkół puławskich wysłuchali informacyjnej prelekcji delegata Zw. Akademickiego Młodzieży Polskiej ob. Zygmunta Koska. Zapoznał on zebranych ze stanem i dążeniami współczesnego szkolnictwa polskiego i podał warunki przyjmowania kandydatów na wyższe studia.

kich strat w czasie wojny, odnoszą się bardzo przychylnie do decyzji i mają jedną tylko prośbę; aby jak najprędzej przeprowadzić linię wysokiego napięcia do miejsc, a z tego rego będzie można zacząć pracę na terenie gminy.

Komisja Specjalna oczyszcza teren w Białej

(ls) — W okresie przedświątecznym Delegatura Komisji Specjalnej w Białej Podlaskiej ukarała kilku właścicieli prywatnych przedsiębiorstw dotkliwymi grzywnami za pobieranie cen wyższych od dozwolonych. Największy wymiar kary, bo w wysokości 200 tys. zł. zastosowano do sprzedawców mydła, pobierających dowolne ceny. Poza tym zatrzymano 2 osoby za nielegalny handel skórami a 4 osadzono w a-

reszcie za nielegalny ubój. W 3 zakładach gastronomicznych sporządzono protokoły za brak cenników, ponadto zlikwidowano na terenie miasta kilka owocarni, trudniących się wieczorami sprzedażą wódki. Dzięki energicznej akcji MO i delegatury Komisji Specjalnej znika zupełnie w mieście nielegalny handel, lichwa i rozprowadzanie mięsa. po chodzącego z tajnego uboju.

Kilka tys. drzewek owocowych zasadzi się w pow. zamojskim

(ml) — Do powiatu zamojskiego nadszedł 11 bm. pierwszy transport sadzonek drzew owocowych. Nadesłał go majątek państwowy Przylotoczno pow. łukowskiego. Transport obejmuje 4,5 tys. drzewek, z których większość stanowią drzewa ziarnkowe a tylko małą część pestkowe (śliwy). Wobec rozwoju gospodarki sadowniczej na Zamojszczyźnie zapotrzebowanie na drzewka owocowe stale wzrasta. Największej sztuki z ostatniego transportu otrzymała gmina Stary Zamość, w której jedna tylko gromada Udrycze zamówiła 900 sztuk. Przed koń-

cem kwietnia jest spodziewane nadejście dalszych transportów sadzonek.

Obywatelska postawa lekarzy nie pozwala na przerwę pracy Ośrodka

(ml) — Zwierzyniec utracił niedawno swego jedynego lekarza ob. dr Winczową, która wyjechała do Szczecina. Tamtejszy Ośrodek Zdrowia został w ten sposób pozbawiony stałej opieki lekarskiej. Na przerwę w pracy ośrodka nie pozwolili jednak lekarze ze Szczecrze-

szyna dr Klukowski, dyr. szpitala dr Chomiński i dr Spas. Dojeżdżają oni kilka razy w tygodniu do Zwierzynicy, dzięki czemu ludność ma zapewnioną opiekę lekarską i ośrodek normalnie pracuje. Obywatelska postawa lekarzy zasługuje na uznanie.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

KURSY Księgowości Sto warzyszenia Księgowych dla początkujących. Zapisy ul. Spokojna 10 (Gimnazjum Handlowe) w godz. 17.30—19. 916 G

KUPNO - SPRZEDAŻ

ZAKŁAD meblowy i wszelkie wyroby stolarzkie wykonuje solidnie Klimowicz Bolesław Hruszów Podrzemcze 13. 878 K

WYTWÓRNIA Wód Gazowych i Rozlewnia Piwa „Okocim” poleca się Szanownej Klienteli. Biłgoraj ul. 3-go Maja 59 Miazga Teofil. 881 G

ZGUPY

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Zamość na nazwisko Duda Leon zamieszkały Tyszowce. 906 G

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Zamość na nazwisko Wronka Bolesław zamieszkały wieś Czortów, powiat Tomaszów Lubelski. 907 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez Komisję Poborową w 1945 r. w Tomaszowie Lubelskim na nazwisko Chmielewski Jan urodzony 9. 5 1920 zamieszkały w Czarlowie poczta Tyszowce. 909 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Strupieniak Bolesław rocznik 1920, syn Józefa i Marii zamieszkały kol. gm Miętkie poczta Turkowice, powiat Hrubieszów. 910 G

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Zamość na nazwisko Parol Bronisław, zamieszkały w Czortowie, poczta Tyszowce. 911 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin — Miasto na nazwisko Rudzki Tadeusz zamieszkały Lublin, Przechodnia 2/4. 912 G

SKRADZIONO dowód osobisty wyd. przez Zarząd Miejski Lublin na nazwisko Bogdanowicz Stefania zamieszkała Lublin, Piłsudskiego 6/7. 913 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Chruściel Julian zamieszkały wieś Więznianka, Powiat Kraśnik. 914 G

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Kraśnik na nazwisko Kuziora Kazimierz, urodzony 17. II. 1919 roku zamieszkały wieś Lipa, powiat Kraśnik. 908 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lubartów oraz dowód osobisty tymczasowy wydany przez Zarząd Gminy Spiczyn nazwisko Krawczyk Stefan zamieszkały Ludwików powiat Lubartów. 917 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Nisko na nazwisko Szewczyk Bolesław zamieszkały w Sochacz powiat Zamość. 918 G

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Zamość na nazwisko Weclaw Adam syn Franciszka i Marii zamieszkały w Szczepieszynie ul. Kościelna 15. 919 G

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Chełm Lubelski na nazwisko Cichowlas Jan, syn Ignacego, zamieszkały Ra dostaw, gmina Miętkie. 920 G

ZGUBIONO książeczkę wydaną przez Urząd Zatrudnienia w Lublinie na nazwisko Zasada Janusz zamieszkały Lublin Parkowa 5. 915 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Kuryś Roman zamieszkały w Terespolu, powiat Zamość. 921 G

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Zamość na nazwisko Sagota Michał zamieszkały w Konopnem, gmina Werbkowice. 922 G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Baran Józef zamieszkały Agatówka gmina Trzydnik, powiat Kraśnik. 923 G

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Zamość na nazwisko Gumieła Jan, zamieszkały w Zaborocznym, poczta Krynica. 924 G

ROZNE

SPÓŁDZIELNIA Owocarsko - Warzywnicza kon traktuje cebulę i inne warzywa. Lublin ul. Proboszw 4. 925

T. WOJTASZCZYN I S-ka Sprzedaż materiałów żelaznych, budowlanych i elektrotechnicznych. Biłgoraj, Kołuszki 54 przy sklepie stacja benzynowa. 880 G

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII 10-ty dzień ciągnięcia IV-jej klasy

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr 7499 w Lublinie, Nr 75323 w Warszawie.	75 162 79 87 91 210 2 5 50 3 98 303 (16 70 82 403 415 47 60 73 7 547 95 67) 83 8 93 787 884 929 64 87 17123 210 9
Wygrane po 100.000 zł. padły na Nr Nr 18106 34247 52393 56707 70550 74998 90832.	392 421 7 38 41 548 94 667 749 32 96 916 29 34 42 54 12018 91 159 70 22 307 432 78 94 509 18 25 63 629 49 7 7 8 80 962 19005 79 106 20 62 88 9 210 83 95 316 28 57 77 427 513 20 4 674 96 874 93 976 20034 70 115 43 22 326 90 7 491 578 638 87 98 730 93 85 975 21047 64 72 134 60 208 14 42 9 408 22 67 7 73 630 1 703 50 9 64 90 26 91 6 22071 100 60 232 48 50 74 405 21 93 545 9 845 88 22006 36 69 83 111 78 203 57 98 315 44 83 524 762 91 24028 55 68 92 145 60 39 301 6 99 484 879 86 90 608 700 94 806 51 9 903 21 25038 99 163 84 230 352 71 9 448 81 514 21 43 37 9 91 626 51 94 785 809 22 948 26092 153 86 222 8 78 363 77 411 547 59 61 94 629 66 94 845 51 5 900 96 27019 92 48 91 114 47 243 77 302 16 39 455 589 817 57 763 63 893 970 28188 245 71 4 92 322 34 53 77 424 579 621 59 73 733 8 293 945 63 85 29071 106 232 62 86 372 404 511 8 681 700 1 21 43 56 84 96 833 915 76 7 30065 74 137 9 335 61 87 34 424 68 71 6 553 725 833 25 62 31044 74 116 21 77 96 233 4 63 78 413 21 541 730 54 821 32037 60 148 76 93 222 64 435 79 618 93 727 12 823 903 45 86 33015 34 57 154 62 372 406 591 660 848 89 912 82 34026 82 118 205 339 339 402 6 34 96 662 707 85 823 51 99 35184 237 304 93 629 33 820 4 932 81 7 36051 66 76 83 8 191 201 12 35 301 6 404 50 9 65 517 631 98 793 11 21 5 26 801 16 34 59 74 911 37039 64 109 45 206 331 69 405 518 43 81 643 89 747 55 7 997 39003 30 200 328 79 85 405 12 28 59 62 80 1 529 63 7 611 45 842 61 92 966 7 39046 56 75 87 162 310 57 68 433 7 48 524 664 837 48 59 60 87 905 23 40009 37 63 91 108 229 48 309 49 69 71 97 409 84 709 11 7 842 73 7 88 92 900 57 41001 70 89 158 257 549 807 34 75 7 714 36 88 93 883 16030 440 518 7 69 82 4 779 303 31 914
Wygrane po 40.000 zł. padły na Nr Nr 213 6141 16702 52285 68952 71378 72830 76393 86279.	
Wygrane po 16.000 zł. padły na Nr Nr 6962 7098 8804 16105 21089 22633 22966 25393 25723 20521 31902 32279 38962 40725 43641 14752 48928 56088 57105 57825 66037 67379 68193 71923 76685 79021 79443 82415.	
Wygrane po 8.000 zł. padły na Nr Nr 125 1311 1693 3468 3632 3897 4277 4950 5125 5319 5699 5914 6959 7116 7322 7502 7976 8838 8377 9590 10530 11756 11804 12181 12258 13643 13818 14960 15476 15135 16164 16334 16665 16658 19588 19712 21289 22088 24270 24365 24371 25339 25387 25524 25613 29609 30598 30312 31866 34554 35178 35333 35455 36466 37978 28894 39698 39188 39726 40218 40093 40924 42296 42630 42903 44950 47403 49150 49525 50849 53234 53641 53393 54829 55905 57186 62710 63081 63779 64093 64543 65374 66388 66439 66682 66729 68772 68884 69718 69759 70451 70696 71394 71603 72324 72397 74103 74768 76782 77086 77327 79782 80018 80137 80172 81504 92776 83575 83877 86640 86891 87530 98450 88723 89479 90094 90734 91763 91501 91851 92113 92287 92394 92711 93280 94271 94738 94914.	
Dalszy ciąg wygranych po 4 tys. złotych	
13108 34 40 80 9 216 77 382 7 9 72 86 412 53 92 6 597 609 17 85 748 65 900 86 14035 83 74 163 84 280 302 407 11 4 536 89 664 8 14 729 658 928 41 15008 42 3 02 85 121 205 76 5 432 549 807 34 75 7 714 36 88 93 883 16030	

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

1 Maj i Kongres Związkowy tematem obrad plenum OKZZ

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie OKZZ, w którym uczestniczyli przewodniczący i sekretarze PRZZ, Zarz. Okr. i Oddziałów ZZ. Konferencja miała na celu omówienie znaczenia i sposobu uczczenia święta 1 Majowego i Kongresu Związków Zawodowych, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 22 do 26 maja.

W krótkim zagajeniu przewodniczący OKZZ tow. Domagała zwrócił uwagę obecnych na to, że zebranie odby-

wa się w chwili niezwykle doniosłej — w chwili obrad Kongresu Pokojowego w Paryżu, który jest wyrazicielem niezłomnej woli pokoju 600 milionów ludzi. Tow. Domagała powitał na stepsie przedstawiciela PZPR tow. Woźniaka i zaprosił go do prezydium.

Tow. Woźniak wygłosił referat, w którym nakreślił znaczenie 1 Maja dawniej i dziś. W roku bieżącym święto robotnicze odbędzie się na całym świecie pod hasłem walki o pokój. U nas ponadto będzie ono dniem podsumowania osiągnięć w dziedzinie gospodarczej, kulturalnej i oświatowej i odbędzie się pod hasłem przedterminowe go wykonania planu trzyletniego, wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, walki o poprawę bytu mas pracujących w mieście i na wsi. Dzień 1 Maja będzie dniem mobilizacji szerokiej mas do twórczej pracy, do walki o socjalizm. Tow. Woźniak omówił następnie udział związków zawodowych w uroczystościach 1 Majowych.

Z kolei głos zabrał pełnomocnik OKZZ dla spraw Kongresu ZZ tow. Peret, który wskazał na to, że Kongres Zw. Zaw. został zwołany w okresie wzrostu i konsolidacji międzynarodowych sił pokoju i postępu ze Związkiem Radzieckim na czele. Mówca przeszedł następnie do osiągnięć, jakimi Związki Zawodowe mogą pochwalić się w okresie od I Kongresu w roku 1945, do Kongresu II — tego rocznego. Wskazał również na niedo osiągnięcia Związków Zawodowych na odcinku walki z marnotrawstwem, organizowania współzawodnictwa, popierania racjonalizatorstwa i wynalazczości. Niewystarczająca była też kontrola w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Tow. Peret omówił następnie zadania, jakie stoją dziś przed Związkami, a więc: aktywny udział w walce o pokój, wzmocnienie łączności z SFZZ, krzewienie internacjonalizmu, pogłębienie współpracy z klasowymi organizacjami związków zawodowych w państwach kapitalistycznych i z centralami ZZ w krajach demokracji ludowej, a w szczególności ze związkami zawodowymi ZSRR. Na końcu referent omówił sprawy organizacyjne związane z Kongresem ZZ.

Tow. Prohl odczytał zobowiązania

1 Majowe załóg poszczególnych zakładów pracy i przesłał w imieniu obradujących, pozdrowienia uczestnikom czynu 1 Majowego.

Tow. Domagała, który z kolei zabrał głos, stwierdził, że zryw święta pracy w Czynie 1 Majowym świadczy najlepiej o zrozumieniu zagadnień chwili obecnej i dojrzałości klasy robotniczej. Tow. Domagała zwrócił się do przedstawicieli Związków Zawodowych z apelem aby rozszerzali nadal zasięg Czynu 1 Majowego.

Obrady trwają.

1 Maj w świetlicach robotniczych

Wielkim dniem dla świetlic fabrycznych będzie Święto 1 Majowe. Wezmą w nim udział wszystkie świetlice przez zorganizowanie w tym dniu akademii i uroczystości. Dla tych świetlic, które nie mają jeszcze pełnego repertuaru podajemy bibliografię pomocniczą, która może ułatwić zorganizowanie uroczystości 1-Majowych:

Drukier — „1 Maj — święto klasy robotniczej”; „1 Maj — tezy dla referentów”, — Warszawa 1946 r. Wyd. Książki; „1 Maj” — teksty literackie, materiały muzyczne i wskazówki inscenizacyjne” — Wyd. TUR Warszawa 1947 r.; Galiński „Antologia 120-u”.

Artykuły w czasopiśmie: „Przebieg socjalistyczny Nr 5/1948 r. „Uroczyste obchody 1 Maja”; „Poradnik pracownika społecznego Nr 6 z 1947 r.; Śluczewski „Święto walki — święto dumy człowieka pracy”; Poradnik oświatowy Nr 21 z 1947 r., Rudzki — „Dzieje święta 1 Maja”.

Co warsztat, to inna miara

Zaufanie, jakie do niedawna żywił ob. H. Marzec do rzetelności wskazań elektrycznych aparatów pomiarowych i obsługujących je radiotechników zostało onegdaj całkiem różnymi werdyktami, wydanych na jego lampy radiowe, przez dwóch „speców od radia”.

Ob. Marzec zaniepokojony słabym odbiorem posiadanego radioaparatu przyniósł wszystkie wyjęte z niego trzy lampy do zbadania radiotechnikowi H. Nawrotowi. (Krak.-Przedm. 20), który po wypróbowaniu ich na specjalnym aparacie pomiarowym orzekł, że 2 lampy są już „do niczego”, a tylko trzecia posiada jeszcze możliwą emisję. Nie dowierając tej ocenie („aparat grał przecież do ostatniej chwili”) posiadacz lamp zaniósł je do innego radiotechnika — ob. Bolucha, zam. przy ul. Staszica, który ponownie zbadał lampy na swoim aparacie. I o dziwo! lampy które według aparatu ob. Nawrota były „do niczego” — wykazały tu aż 80 proc. emisji, podczas gdy uznana przez niego za „możliwą” — miała tylko 60 proc. emisji.

Ob. Marzec chodzi nadal zafrasowany, bo nie wie, czy wskazania drugiego aparatu są zgodne z rzeczywistością. A nuż trzeci aparat pomiarowy wykaże jeszcze coś innego? Panowie radiotechnicy! — w imieniu ogółu posiadaczy radioaparatu prosimy Was o uzgodnienie między sobą metod badania i oceny lamp radiowych, aby klienci mogli odzyskać utracone do Was zaufanie.

3,125 miliona zł. oszczędności przyniosą Państwu 1-Majowe zobowiązania pocztowców

W pierwszej połowie bm. odbyły się nadzwyczajne zebrania pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych we wszystkich placówkach Okręgu Lubelskiego w celu powzięcia uchwał 1-Majowych.

W podsumowaniu nadesłanych rezolucji pracownicy Okręgu złożyli w darze tegorocznego Czynu 1 Majowego ponad 3,125 tys. zł. Na powyższą

sumę składają się następujące zobowiązania:

- 1) przepracowanie dodatkowo bezpłatnie 25.637 godzin, co w przeliczeniu na gotówkę da kwotę 1.587.208 zł.,
- 2) zrezygnowanie z wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i za służbę nocną, na łączną sumę 1.180.911 zł.,
- 3) zwiększenie propagandy usług Poczty, z czego przewidyje się zwiększenie dochodów w sumie 87.794 zł.,
- 4) wykonanie przedterminowe robót technicznych, co da oszczędności w kwocie 133 200 zł.,
- 5) uzyskanie oszczędności przy remoncie budynków i sprzętu w wysokości 120.000 zł.

Ponadto wszyscy pracownicy zobowiązali się podnieść dyscyplinę pracy, przyczynić się do zwiększenia dochodów przedsiębiorstwa i usprawnić pracę w poszczególnych działach służby pocztowo-telekomunikacyjnej.

Ukonstytuowanie się Miejskiego Komitetu Radiofonizacji

Przed ub. świętami ukonstytuował się Miejski Komitet Radiofonizacji, którego głównym celem działalności

będzie radiofonizowanie dzielnic robotniczych i szkół naszego miasta.

Przewodniczącym Komitetu został ob. L. Iskierko. W skład Komitetu weszło szereg pracowników Zarządu Miejskiego i radnych miasta, miejski inspektor szkolny i przedstawiciel Zeolu.

Drugi autobus dla OKZZ

Do Wydziału Ekonomicznego OKZZ wpłynęło pismo w którym pracownicy Miejskiej Komunikacji Samochodowej zdecydowali na zebraniu oddać do użytku delegatów OKZZ na Święto Pracy w dniu 1 maja jeden remontujący się obecnie autobus, oraz wykończyć remont drugiego autobusu na otwarcie Kongresu Zw. Zawodowych.

Czyn 1-Majowy Ubezpieczeniowców

Dnia 13 bm. na zebraniu ogólnym pracownicy Woj. Oddziału Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych uchwalili uczcić Święto 1 Maja przez wydanie zwiększenia ilości umownych ubezpieczeń i osiągnięcie w ciągu bieżącego miesiąca przypisu składki ubezpieczeniowej w wys. 10 mil. zł. ponad przewidzianą planem normę, a w dziedzinie osobowych ubezpieczeń na życie uzyskać na dzień 1 maja 1000 nowych ubezpieczeń, co wyniesie 40% wykonania rocznego planu.



Drużynowy bieg na przełaj o Puchar Przechodni

W związku z Drużynowym Biegiem na przełaj o Puchar Przechodni Wojewody Lubelskiego — biegiem na 3 km. dla mężczyzn, który odbędzie się w niedzielę dnia 24 bm.: wyznaczona została następująca obsada sędziowska: Kierownik zawodów — Stanisław Rejzner Sędzia Główny — Henryk Kraczkowski Sekretarz — Ryszard Kister Lekarz — wyzn. M. Por. Sport. Lek. Starter — Aleksander Strycharzewski Sędziowie mierzący czas — Ciechań.

Czarnecki, Jagoszewski, Lipiecki, Pęczalski, Sobocki. Celowniczo — Chyla, Krawczyk, Olszewska, Piech, Piotrowski Wątróbka. Inspektorzy trasy — Forsyś, Kistrzyński, Marciniak, Mydlarski, Oskiera, Piątek, Świech Strojna, Różyk, Wojciechowski, Uljasz. Gospodarz — por. Laurecki. Porządkowi — 10 milicjantów i 20 junaków. Tych ostatnich wyznaczają prof. A. Spunda. Zawody odbędą się na boisku przy Al. Gen. Świerczewskiego — początek punktualnie o godz. 11.00. Zbiórka sekcji w baraku o godz. 10,30.

Reprezentacja PZPN we Francji przyjeżdża do Polski

W czwartek, dn. 28 bm. przybędzie pociągiem paryskim do Warszawy reprezentacja PZPN we Francji, która rozegra w ramach swojego pobytu w Polsce 7 spotkań. Pierwszy mecz rozegrają polscy piłkarze z Francji dn. 3 maja w Warszawie, a następnie 8 maja w Poznaniu, 11 maja w Łodzi, 14 maja w Gdańsku, 18 maja w Szczecinie, 21 maja we Wrocławiu i 26 maja w Sosnowcu. Przeciwnikami gości będą reprezentacje poszczególnych miast, względnie okręgów piłkarskich.

Kapitan związkowy PZPN we Francji Roszak wyznaczył na wyjazd do Polski 17-tu zawodników. Zespół składa się przeważnie z górników. Większość zawodników gra lub grała w polskich klubach piłkarskich i reprezentowała barwy swojego okręgu PZPN-u.

WĘGRZY STARTUJĄ w wyścigu o puchar gen. Konarzewskiego

Węgierski Związek Kolarski nadesłał zgłoszenie 4-ch zawodników do wyścigu o puchar gen. Konarzewskiego, który odbędzie się w Parku Paderewskiego w niedzielę 24 bm.

Lista zawodników węgierskich, którzy wezmą udział w zawodach przedstawia się następująco: Tobias, Kovacs, Papp, Irhazi. Po wyścigu Węgrzy wyjadą bezpośrednio do Pragi, skąd wystartują do P-W. Czesi nie wezmą udziału w wyścigu, z powodu nieporozumienia, powstałego na tle nazw miesięcy w języku polskim i czeskim (Czeski Związek Kolarski zrozumiał, że wyścig odbędzie się 24 maja). Spodziewany jest również udział zawodników fińskich.



ODSLONIĘCIE SZTANDARU ZW. INWALIDÓW

Dnia 24 bm. o godz. 10 w lokalu Święticy Organizacji Społecznych (Krak. Przedm. 32) odbędzie się uroczystość odsłonięcia i wręczenia sztandaru Zarządu Okręgu Zw. Inwalidów Wojennych RP w Lublinie, na którą zarząd koła powiatowego zaprasza członków i współpracowników. Obecność członków obowiązkowa.

ZEBRANIE I WYCIECZKA TOW. GLEBOZNAWCZEGO

W dniu 23 bm. o godz. 15 w gmachu głównym UMCS (Pl. Litewski nr 5, I p.) odbędzie się zebranie naukowe Tow. Gleboznawczego przy UMCS. Porządek dzienny obejmuje dwa referaty: 1) prof. dr A. Malicki — „Erozja gleb” i 2) Inż. St. Ziemiński — „Ochrona gleby przed erozją”.

Po referatach uczestnicy zebrania zostaną przewiezieni samochodami do m. Sławink/Lublina na wycieczkę gleboznawczą. Osoby interesujące się zagadnieniami gleboznawczymi będą mile widziane tak na zebraniu jak i na wycieczce.

OSTROŻNIEJ JEZDZIĆ!

Nieostrożne jazdy motocyklami pochłonięły u nas wiele ofiar w ludziach. Do tej tragicznej wiązanki dołączył się ostatnio wypadek jaki miał miejsce w dniu wczorajszym na moście ul. Zamojskiej. Motocykl prowadzony przez Jerzego Barana lat 22, 1-go Maja 34, wpadł na 54-letnią Janinę Sanezuk (Skibińska 3) i spowodował ciężkie poranienie obojga. Ofiary w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu.

Dokąd dziś idziemy

KINA

- „APOLLO” — „Miłość cygańska”. (film ang.) godz. 15, 17,30, 20
- „BAŁTYK” — „Kratki” (film prod. czeskiej). godz. 15,30, 17,30, 19,30
- „RIALTO” — „Dusze czarnych” (film radziecki) godz. 16, 18, 20

TEATRY

- TEATR MIEJSKI: „Skapiec”
- TEATR MUZYCZNY: nieczynny

Pogotowie Ratunkowe tel. 22-73
Straż Pożarna tel. 08
Komenda Miasta M. O. tel. 22-82

DYŻURY APTEK

Dyżur aptek: Krak. Przedm. 47, Nowa 23, M. Buczka 23 i Narutowicza 27.



PIĄTEK, 22. IV, 1949
Wladomości: 6,10, 7,00, 8,00, 12,00, 17,45, 20,00, 23,00.

Transmisje z Paryża: 16,00, 20,30, 5,20 Koncert dla świata pracy, 8,55 Audycja szkolna dla klas starszych, 11,40 Audycja szkolna dla klas młodsz. 12,30 Audycja dla wsi, 15,30 Z. sandomierskich łak i pól, 16,30 Skrzynka ogólna, 16,45 Wiersze Wikłora Woroszyńskiego, 17,00 Koncert 18,00 Muzyka muzyczna, 18,40 „Daleko od Moskwy”, 19,00 Brygady SP, 19,15 Koncert symfoniczny, 21,00 Melodie taneczne, 21,30 Z życia ZSRR, 22,00 „Na dobranoc”, 23,10 Utwory Lusia Brzechalska.

Konkurenci bimbrowników

Wskutek większego nasilenia potajemnego handlu wódką i bimbrem władze MO wspólnie z organami ORMO przeprowadziły błyskawiczną lustrację na terenie śródmieścia. W wyniku jej przychwycono szereg osób na potajnym handlowaniu wyrobami alkoholowymi. I tak: w sklepie Natalii Sozańskiej w halach targowych przy ul. Nowej znaleziono wódkę oraz przyłapano właścicielkę na sprzedaży trunku. To samo było również w jadalni S. Ziemby (przy ul. Zielonej 2). Właścicielka mieszkania przy ul. Królewskiej 11 Katarzyna Szafran akurat w momencie wkraczania wywiadowców sprzedawała klientowi większą partię wódki. Znana owocarnia przy ul. Bernardyńskiej 13 należąca do Jadwigi Lutostańskiej również okazała się punktem sprzedaży wódki. Przy rewizji znaleziono 1 l. alkoholu. Aczkolwiek handlujące nie przyznawały się do przestępstwa, świadkowie — klienci zeznali, że wódkę kupowali u nich stale. Wszyscy winni nielegalnego handlu będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Ojcowski wyrok

Późnym wieczorem wydano wyrok w sprawie Zarządu Spółdzielni Nauczycielskiej w Krasnymstawie. Sąd po drobiazgowym zbadaniu świadków i wysłuchaniu wywodów oskarżyciela publicznego oraz obrońcy wydał wyrok skazujący: ekspe-

dientkę sklepową Urszulę Miller — na 7 miesięcy więzienia, Jana Bednawskiego — kierownika spółdzielni na 8 miesięcy, a skarbnika Włodzimierza Daszczyńskiego na 6 miesięcy zaliczeniem dotychczasowego aresztu.

Dwaj buchalterzy Spółdzielni Nauczycielskiej Eugeniusz Błaszczak, oraz Władysław Gorzkiewicz skazani zostali na 6 miesięcy więzienia, a jeden z nich z wieszaniem na 2 lata (a)

Na RTPD

Lubelska Spółdzielnia Handlowo-Wytórcza w Lublinie 3000 zł

MŁODZI I D



W Karolinie pod Warszawą kształcą się 20-ro utalentowanych dzieci, skierowanych tam po specjalnym konkursie, zorganizowanym dla wyłowienia talentów muzycznych wśród wiejskiej i robotniczej młodzieży. Na zdjęciu — lekcja śpiewu.

Młodzież szkolna buduje basen pływacki

W odpowiedzi na apel młodzieży Gimn. i Lic. im. Staszica w sprawie budowy krytego basenu, który ma być zbiorowym Czynem Pokongresowym młodzieży Ziemi Lubelskiej na pływająco codziennie do Kuratorium deklaracje i uchwały samorządów uczniowskich i pojedynczych klas. Oto co piszą uczniowie klasy VIII szkoły w Kocku:

„Pragniemy bardzo uczestniczyć w Cynie Pokongresowym młodzieży szkolnej Okręgu Lubelskiego i wziąć udział w upamiętnieniu przez młodzież wielkich dni ludu pracującego Polski. Zgodnie więc z apelem naszych lubelskich kolegów, inicjatorów tego czynu postanawiamy złożyć na ten cel jednorazowo po 100 zł. w sumie ogólnej od nas wszystkich 5.300 zł!”

Jednoklasowa szkoła w Pankowie pow. Tomaszów Lub., o małej ilości dzieci, zebrała na budowę krytego basenu 360 zł. i sumę tę wpłaciła na konto Komitetu Budowy.

Samorząd Gimn. „Ogniska” ZNP w Urzędowie pisze:

„Rozumiejąc intencję samorządu uczniowskiego Gimn. i Lic. im. Staszica w Lublinie zobowiązujemy się uścić składki w sumie 100 zł. od ucznia, a gdy przy budowie będą potrzebne nasze ręce, chętnie stawimy się do pracy na wezwanie.

„Damy i Huzary” oraz „Chory z urojenia”

Staraniem uczniów X klasy Państw. Gimnazjum i Liceum im. B. Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim wystawiono niedawno sztukę Aleksandra Fredry „Damy i Huzary”, którą reżyserował dyrektor zakładu ob. Rosney. Przedstawienie to stanowiło prawdziwą atrakcję i cieszyło się wielkim powodzeniem wśród spragnionej kulturalnej rozrywki publiczności Tomaszowa.

Obecnie ten sam zespół dramatyczny przygotowuje sztukę Moliera „Chory z urojenia”. Komedia ta zostanie wystawiona z początkiem maja. Projektowane są nawet gościnnie wyjazdy zespołu do różnych miasteczek województwa. Fundusz zebrany z występów przeznaczony jest na akcje letnią drużyn harcerskich istniejących przy gimnazjum

Wiele szkół sygnalizuje nam, że młodzież powitała z zadowoleniem nowo powstałe Zespoły Młodzieżowe i pozytywnie ocenia rolę jaką mają do spełnienia w szkole średniej.

Wiele szkół sygnalizuje nam, że młodzież powitała z zadowoleniem nowo powstałe Zespoły Młodzieżowe i pozytywnie ocenia rolę jaką mają do spełnienia w szkole średniej.

Celem poddania tej akcji pod kontrolę społeczną będziemy podawać na następnych kolumnach „Młodzi idą” dalsze wypowiedzi na ten temat i deklaracje oraz wykazy wpłacanych kwot na konto Komitetu Budowy Basenu-Pomnika PKO II Nr 1491.

Kursy gminne ZMP

W dniach 9, 10, 11 bm. odbyły się na terenie całego województwa lubelskiego kursy gminne mające za zadanie zapoznanie podstawowych mas młodzieży wiejskiej z obliczaniem ideowym i zadaniami ZMP na obecnym etapie. Wskazanie na znaczenie wiedzy i świadomości politycznej, oraz wy-

Uczniowie szkół średnich witają z zadowoleniem Zespoły Młodzieżowe

W pierwszych dniach kwietnia zostały zorganizowane w szkołach średnich Zespoły Młodzieżowe, które mają być czynnikiem koordynującym pracę organizacji, działających na terenie szkoły.

Oprócz tego do zakresu ich działalności należy badanie stacji uczniowskich, warunków domowych ucznia, oraz wpływu środowiska pozaszkolnego na młodzież.

Wiele szkół sygnalizuje nam, że młodzież powitała z zadowoleniem nowo powstałe Zespoły Młodzieżowe i pozytywnie ocenia rolę jaką mają do spełnienia w szkole średniej.

Piszę nam z Chełma:

„W tych dniach w naszym Gimn. Żeńskim odbyło się zebranie, na którym wyjaśniono nam cele i zadania zespołu młodzieżowego, po czym powołano do ZM następujące osoby: prof. Migielką jako przewodniczącą, przedst. ZMP Ewę Iwaszkiewicz jako sekretarkę, SP Pasieczną Teresę, ZHP Chnyclównę Czesławę, oraz z ramienia samorządu szkolnego Irenę Laskowską.

Cieszymy się, że Zespół Młodzieżowy organizuje samopomoc koleżeńską i stale wpływać będzie na utrzymanie w szkole atmosfery rzetelnej pracy, że podejmie walkę z „dwójką”, która dotąd była zjawiskiem tak częstym, że uważaliśmy ją za rzecz nieodłączną od nauki szkolnej”.

Nowak Maria

Zamość:

„Zaraz po ogłoszeniu okólnika władz szkolnych w sprawie orga-

nizowania zespołów młodzieżowych rozpoczęła się w Liceum Sztuk Plastycznych ożywiona dyskusja na ten temat. Niektórzy koledzy wypowiadali się otwarcie jako zwolennicy nowej organizacji, chociaż nie brakoło i sceptyków oraz głosów niezdecydowanych.

Dzisiaj gdy Zespół Młodzieżowy został już zorganizowany i rozpoczął swą działalność wszyscy nie wyłączając sceptyków odnoszą się życzliwie do jego pracy”.

A. Ordyniec

ucz. II kl. liceum

Współzawodnictwo podjęte na cześć Kongresu dzisiaj wydaje owoce

W ramach Czynu Kongresowego młodzieży Gimn. im. Zamojskiego w Zamościu postanowiła zorganizować międzyklasowe współzawodnictwo w nauce. Dało ono w obecnym dopiero, trzecim okresie szkolnym widoczne rezultaty. Pierwsze miejsce w nauce zajęła klasa XI przyrodnicza z wynikiem 2,5% stopni niedostatecznych. Drugie miejsce przypadło klasie XI matematyczno-fizycznej. Klasa X humanistyczna, jako trzecia z kolei, zajęła pierwsze miejsce poza klasami zdającymi w bieżącym roku maturę. Ucz-

niowie tej klasy, pobudzeni do lepszej pracy zajęciem trzecim dopiero miejscem w ogólnej klasyfikacji postanowili obecnie, że do końca roku wyniki swoimi wysuną się na pierwsze miejsce.

Wykończą boisko sportowe na cześć Święta Pracy

Uczniowie Państwowej Szkoły Przemysłowej w Zamościu dla uczczenia zbliżającego się Międzynarodowego Święta Pracy uchwaliли jako swój czyn 1 Majowy wykończyć do końca 1m. boisko sportowe. Zostanie ono rękami ucni wyrównane, ogrodzone siatką drucianą i wyposażone w przyrządy do gry w piłkę siatkową i koszykową oraz w skocznice. (kf)

Jedziemy na letnie obozy SP

Na początku maja rozpoczynają pracę letnie obozy SP. Na pierwszy turnus, który będzie trwał od pierwszych dni maja do początku lipca jedzie z całej Polski młodzież przeważnie robotnicza i chłopska, zaś młodzież ucząca się pojedzie na obozy w miesiącu lipcu i sierpniu. Młodzież z Zamojskiego pojedzie na Śląsk aby tam zaznajomić się z pracą w zakładach przemysłowych. Powiatowa Komenda SP rozesłała powołania wszystkim, którzy na komisji jesiennej zostali uznani za zdolnych do pracy — w brygadach. Dnia 26 kwietnia będzie zbiórka wszystkich junaków BKO w Zamościu. Skąd nastąpi odmarsz na stację. Każdy powołany musi zaopatrzyć się w żywność na 2 dni. IP.

Czyn 1-Majowy hufca SP przy Gimn. i Lic. Biskupim

Hufiec szkolny „Służby Polace” przy prywatnym „Biskupim Gimnazjum i Liceum” powziął zbiorową ochotę, w której dla uczczenia święta 1 Maja po za normalnymi trzydniówkami, przy padającymi dla hufca według planu pracy Miejskiej Komendy „SP” zobowiązuje się zająć i wyrównać wszystkie rowy łącznikowe w trójkacie dróg u wylotu Al. Świerczewskiego.

Dziewczyna, muchomór i leśne rozważania

W pewną lipcową niedzielę wybrał się do lasu — ja i mój przyjaciel Krzys — do lasu na wycieczkę. Zbliżyło się już południe, gdy do tarliska do pierwszych sosen stojących na skraju lasu. Ich pnie wygładziły w słońcu jak wysokie płomienie strzelające ku ciemnym czubom igliwia. Dalej widniała jasna zieleni wiotkich brzoź, ciemne gładkie pnie grabów i zawsze niespokojne z wiecznie drgającymi listkami osiki.

Niektórzy wycieczkowicze już wracali do domów. W pedzle minął nas z głośnym warkotem motocykl z podskakującymi pasażerami cały umajony wieżą zielenią. Za nim toczył się wóz pełen gwaru i śmiechu, ale ludzi nie widać było za gęstwą liści i gałęzi.

„No — ależ oni oskubali niemłosiernie parę brzoźek — powiedziałem do Krzysia.

— Phi — żałujesz im. Jest tego dosyć w lesie. Nie zabraknie.

— Nie. Tylko nie rozumie po co im tyle gałęzi. I wiesz wydaje mi się, że drzewom nie wychodzi to na zdrowie gdy się im oblamuje gałęzi.

— Masz rację. Widziałem taki las przez który przewalił się front podczas wojny. Las choruje, jest anemieczny, smutny i cichy. Drzewa mają w wielu miejscach sterzące kikuty, zamiast gałęzi. Pta-

ki tam nie wiją gniazd. Nie, gałęzi nie trzeba łamać.

Idziemy uradowani odkryciem tego prostego prawa, które nie było przecież niczym nowym, bo słyszeliśmy je nieraz w szkole ale teraz wypełniło się jakąś bardziej realną i bliższą treścią.

Przed nami szło towarzystwo szukające grzybów. Czasami ktoś odruchowo trącał nogą pomarańczowego lub czerwonego muchomora lub też białego lejkowatego grzyba o nieznanym mi nazwie. Grzyb rozpryskiwał się wtedy w puch. Krzys natknął się na wspaniałego muchomora czerwonego w białe kropki. Jeden energiczny ruch nogą i ze ślicznego muchomora pozostała żółta kupka śmieci. Krzys zaśmiał się. — „Wyglądasz jakbyś żałował muchomora” — powiedział.

— Czy ja wiem. Może żałuję. Był taki śliczny. I powiem ci: wszystko w przyrodzie ma swój głęboki sens. Muchomor czy inny niejadalny grzyb stanowi ciekawy szczegół w krajobrazie leśnym i dodaje mu swego uroku. Pięknie wygląda biało nakrapiany czerwony lub pomarańczowy muchomor wychylający się z zieleni.

— Istotnie, ale tego nikt nie dostrzeże. Po prostu każdy beznamiętnie trąca nogą grzyb niejadalny i uważa, że inaczej być nie może.

O patrz na tę uroczą dziewczynę! Spojrzałem. Nóżka obuta w białe sandały trącała pogardliwie i z widoczną pasją jakieś trujące czy też pośledniejszego gatunku grzyby. „O wiedźma — mruknął Krzys. Nie ożeniłbym się z taką. Patrz jak beznamiętnie lubi niszczyć”.

Doszliśmy do polany na której widocznie biwakowało przed chwilą jakieś wesołe towarzystwo. Uroczą polana zamieniona była w śmietnik, zarzucony skorupkami z jaj, pustymi butelkami, kolorowymi papierkami i niedopałkami papierosów. Usiedliśmy na skraju polany — ja i mój przyjaciel Krzys i wspólnie odnaleźliśmy trzecie kardynalne prawo współżycia z lasem: Nie śmieć!

Wiesz — zapalił się Krzys — trzeba o tym mówić ludziom. Trzeba założyć jakąś organizację.

— Krzysiu — wyważasz otwarte drzwi. Istnieją przecież koła ochrony przyrody.

— Jeżeli istnieją, to cudownie. Trzeba je tylko jakoś rozruszać i ożywić. Bo ja teraz widzę z jakim beznamiętnym okrucieństwem zachowują się ludzie, a zwłaszcza my młodzi — gdy znajdujemy się w lesie. I widzę, że nie ma żadnego sensu powiedzenie o człowieku, który się źle zachowuje w domu w szkole, czy na ulicy: zachowujesz się

jak w lesie. Bo człowiek kulturalny zachowuje się dobrze w lesie.

— Mówisz Krzysiu jak profesor. A ja jeszcze dodam coś, czy tałem niedawno: Mówimy o wychowaniu nowego człowieka w duchu humanizmu socjalistycznego. Jedną z cech nowego humanisty będzie ukochanie, ochrona i pielęgnowanie piękna, gdziekolwiek ono istnieje.

A las stanowi przecież niezaprzeżone prawdziwe piękno.

— Zapominasz o ekonomiczno-utilitytarnej stronie tej sprawy. Las jest naszym bogactwem. Las o rzeźwia nasze płuca, koł nas ciszą i daje wypoczynek...

Rozważania nasze przerwał wrzask, gromkie nawoływanie i trzask łamanych gałęzi. Kangury mi skokami sunęło kilku chłopców łamiąc krzewy i ścigając się po płoch wśród ptaństwa i zwierzyny.

Krzys podniósł palec w górę. „W lesie nie wolno wrzeszczeć. Zwierzyna o ile taka się znajduje jeszcze płoszy się, ptaki milkną i siedzą osowiale”.

W ten sposób ja i mój przyjaciel Krzys odkryliśmy dziś na własną rękę kilka prawideł dla kółka miłośników przyrody, oraz dla wszystkich idących do lasu po wypoczynek, ciszę i ożywcze powietrze dla płuca.

Opowiedział Romek M.